CZĘŚĆ LI — № 10. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{11}{23}$ LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{10}{22}$ LUTEGO.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości: 3 Lutego, mianowani: Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Jenerał-major *Kokuszkin 1*, Wojennym Gubernatorem Nowgorodu i Nowgorodzkim Cywilnym Gubernatorem; Dowodzca pułku Azowskiego pieszego, Jenerał-major *Krudener 2*, Dowodzcą 1 brygady 11 dywizyi pieszej na miejsce Jenerał-majora *Ochterlone*, który zalicza się do Armii; Dowodzca Dnieprowskiego pułku pieszego Jenerał-major *Gribbe*, Dowodzcą 1 brygady 17 dywizyi pieszej, na miejsce Jenerał-majora *Lubimowa*, który otrzymał urlop półroczny dla poratowania zdrowia; Członek Rady Departamentu Osad wojskowych, Jenerał-major *Panajew 1*, Pełniącym obowiązki Kijowskiego Komendanta, Dowodzącego Kijowo-Peczerską cytadellą, na miejsce Jenerał-majora Artylleryi *von Rehfeld;* Dowodzca oblężnego artylleryjskiego parku № 1, Jenerał-major *Nolde*, pełniącym obowiązki Komendanta twierdzy Dünamindy; — 6 Lutego, mianowani: Dowodzca 1 brygady 1 dywizyi Grenadyerów, Jenerał-major *Bazin*, Dowodzącym dywizyą rezerwową Kaukazskiego Oddzielnego korpusu, na miejsce Jenerał-porucznika *Warpachowskiego*, zmarłego; Dowodzca Krementczugskiego pułku strzelców Jenerał-major baron *von Mengden*, Dowodzcą 1 brygady 1 dywizyi Grenadyerów; — 7 Lutego, wykreśla się ze spisów zmarły, Pełniący obowiązki Wojennego Gubernatora i Nowgorodzkiego Cywilnego Gubernatora, Jenerał-major *Moskwin*.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Marynarki, z dnia 26 Stycznia, Dowodzca 27 ekwipażu flotty, Kapitan 1 rangi *Nordman 1*, podniesiony do rangi Kontradmirała i mianowany Dowodzcą 3 brygady 3 dywizyi flotty; Członek czynny Komitetu Naukowego Marynarki, Vice-admirał *Anjou*, mianowany Dyrektorem Departamentu lasów okrętowych, na miejsce Jenerał-majora korpusu sterników *Matiuszkina*, który zostaje Członkiem Rady Intendentury morskiej.

— Przez takich Rozkaz dzienny w Wydziale Cywilno-Wojskowym, z dnia 6 Lutego, Pomocnik Intendenta Jeneralnego czynnej Armii, Radzca Stanu *Ordyniec*, uwolniony zostaje od służby, dla słabości zdrowia z mundurem.

— Przez takiż Rozkaz dzienny w Wydziale Cywilno-Morskim, z dnia 2 Lutego, Starszy Urzędnik Wojenno-podróżnej Kancellaryi morskiej J. C. MOŚCI, Radzca Stanu *Kryłow*, mianowany Dyrektorem Kancellaryi Głównodowodzącego morskiemi i lądowemi siłami, w Krymie znajdującemi się.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 27 Stycznia, Referent Ogólnego Zgromadzenia Warszawskich Departamentów Senatu, Radzca Kollegialny *Rojewski*, podwyższony do rangi Radzcy Stanu, za wysługę lat; — Uwolniony zostaje od służby, na własną prośbę, z mundurem, Starszy urzędnik Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Radzca Stanu *Werderewski*.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 25 i 26 Stycznia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klassy, Pełniący obowiązki Mistrza Dworu, Członek Rady Kontroli Państwa, Rzeczywisty Radzca Stanu *Durnowo;* Św. Anny 1 klassy, Kontr-admirał, Członek Rady Kontroli Państwa *Wiesiełago* i Św. Stanisława 1 klassy, Dowodzca Liflandskiego okręgu Inżenjerów, Jenerał-major *Tesche*.

— *Ukaz* CESARSKI *do Rządzącego Senatu, z dnia 27 Stycznia 1855 roku.*

«Z powodu obecnych okoliczności uznaliśmy za potrzebne ogłosić za zostające na stopie wojny gubernije: Woroneżską, Kurską i Czernihowską, z poddaniem takowych pod zwierzchnictwo Głównodowodzącego Armiją południową, Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa, z prawami, służącemi mu w czasie wojny według Ustawy Zarządu Armijami z dnia 5 Grudnia 1845 roku. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić stosowne ku wykonaniu niniejszego rozporządzenie.»

Ukazy Rządzącego Senatu.

(z 1 Departamentu.)

1.) *4 Stycznia.* O zatwierdzeniu przez N. Cesarza Jmci w dniu 19 Listopada 1854 roku herbu dla miasta Minusińska. W górnym przedziale tarczy ma być herb gubernijalny Jenisejski, a w dolnym, w polu niebieskiém, złoty koń, wyobrażony w biegu.

2.) *14 Stycznia.* Z ogłoszeniem następującego Cesarskiego Rozkazu z dnia 24 Grudnia 1854: Na przedstawienie Inspektora rezerwowej jazdy, iżby wolno było, dzieci niedostatniej Szlachty przyjmować, na żądanie rodziców, do szwadronów Kantonistów w okręgach wojskowych osad jazdy, w liczbie etatowej 120 kantonistów, w celu, iżby, za dojściem lat zupełnych, byli wypuszczani do służby na tych samych zasadach, jak są wypuszczani dzieci szlacheckie i ober-oficerskie z Woroneżskich bataljonów wojennych kantonistów, N. Cesarz Jmć, zatwierdzając takowe wnioski, raczył obok tego wyrazić życzenie, iżby małoletni szlachta o których mowa, byli, jak dotąd, przedewszystkiem zaliczani do kantonistowskich bateryj okręgów Osad wojskowych.

3.) *Tegoż dnia.* O zniżeniu kar za naruszenie prawideł o sposobie spławiania materyałów leśnych.

4.) *Tegoż dnia.* O dozwoleniu wejścia na nowo do służby Radzcy Honorowemu *Afanasjew*, byłemu Naczelnikowi Stołu w Izbie Skarbowej S.-Petersburskiej, który, przez Najwyższą konfirmacyą wyroku Sądu wojennego, zapadłego w sprawie osób, sądzonych za rozmaite nadużycia przy zdawaniu w rekruty w pomienionej Izbie ochotników, był pozostawiony w podejrzeniu o przekupstwo z urzędu, wykreślony ze służby, z zastrzeżeniem iżby i na przyszłość do niej przyjmowanym nie był, i po dwumiesięcznym areszcie na odwachu w fortecy, wysłany na mieszkanie do Nowgorodu.

5.) *10 Stycznia* (z 2 oddz. 5 Depart.) Z ogłoszeniem wyroku Rządzącego Senatu, którym Naczelnik stołu w Sądzie Ziemskim Szawelskim, niemający rangi Józef *Romanowski*, pozostawiony w mocném podejrzeniu o podstępne w służbie czynności, z widoków zysku, za nieporządki w pełnieniu urzędu, za przewyższenie a oraz za nieużycie władzy, zostaje wykreślony ze służby z zastrzeżeniem nieprzyjmowania do niej na przyszłość.

6.) *Tegoż dnia.* (Z tegoż oddz. 1 Depart.) Z ogłoszeniem wyroku Rządz. Senatu, którym były Dozorca Akcyzy w Kijowskiej Izbie Skarbowej, Rejestrator Kollegijalny Kajetan *Burkat*, przekonany o niezapisanie do xięgi sznurowej przychodu summ, o zatrzymanie ich u siebie i niewniesienie w czasie właściwym do Kassy, skazany zostaje na wykreślenie ze służby, z zastrzeżeniem iżby i na przyszłość przyjmowanym do niej nie był.

7.) *17 Stycznia.* O rozdzieleniu aresztantów wydziału wojskowego, dla niezdolności do robot, po inżenjerskich aresztantskich rotach, oddawanych w rozrządzenie Władz cywilnych.

8.) *19 Stycznia.* Z ogłoszeniem Najwyżej zatw. w dniu 22 Listopada 1854 roku Zdania Rady Państwa z rozwiązaniem pytania: jak postępować należy z bez-spadkowo odumarłemi (вымороччныя) staremi budowami, których dochod niewystarcza na konieczne potrzebne naprawy. Zdaniem tém postanowiono, iż takie budowy za zezwoleniem Władzy, pod dozorem której zostają i za zatwierdzeniem przez władzę Gubernijalną, mają być niezwłocznie sprzedane z licytacyi; pieniądze, na termin 10 letni, przepisany dla stawienia się spadkobierców, składane na procent w Urzędach Powszechnej Opieki; po upływie takowego zakresu, jeżeli spadkobiercy stawić się nie będą, lub ci, którzy staną praw swoich nie udowodnią, pieniądze z procentami brane będą na Skarb lub oddane tej władzy, do której należą według przepisów o majątkach bezspadkowo-odumarłych; lub też mają być oddane spadkobiercom, jeżeli takowi stawić się będą i jeżeli ich prawa będą uznane przez właściwe sądy.

9.) *20 Stycznia.* O postanowieniu prawidła, iż w Komitetach jarmarkowych zasiadać mają, zamiast tak nazwanych Miejskich Sołtysów (Староста), Głowy (Merowie) miast lub Burmistrze.

10.) *22 Stycznia.* Z ogłoszeniem pięciu Najwyżej zatw. w dniu 20 Grudnia 1854 roku Zdań Rady Państwa, rozwiązujących rozmaite zagadnienia w uzupełnieniu Ustawy o Rekrutszczyznie.

11.) *29 Stycznia.* O przywołaniu Milicyi Krajowej. (Patrz № 8).

USTAWA O MILICYI KRAJOWEJ.

(Ciąg II.)

Działu III. § 27. Osoby zostające pod sądem lub śledztwem w żadnym razie obranemi być nie mogą. Pilność co do tego jest powinnością i pozostaje na odpowiedzialności Naczelników Gubernii i Gubernijalnych Marszałków.

§ 28. Spisy obranych oficerów przesyłają się przez Naczelnika Gubernii Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który udziela je Ministrowi Wojny, dla złożenia J. C. Mości.

§ 29. Wybrani oficerowie mają być rozdzieleni po drużynach z jak największą równowagą i po wyznaczeniu zbornych punktów dla drużyn, natychmiast odsyłają się na nie.

§ 30. Zgromadzenie szlacheckie wyznacza wsparcie, jakie, zdaniem jego jest niezbędne, tym z obranych przez nie oficerów Drużyn, którzy z powodu niedostatniego stanu, nie mają środków utrzymania się w służbie w Milicyi. Wsparcie to w żadnym razie nie ma przechodzić ilości rocznego żołdu oficerów odpowiedniej rangi w piechocie linijowej (армейской). Wydatki, potrzebne na takowe wsparcia dla oficerów Milicyi, mają być odniesione na rachunek gubernijalnych powinności Ziemskich, ku czemu, w stosunku do uchwalonych przez Szlachtę wydatków tego rodzaju, powiększona będzie summa tych powinności.

§ 31. Następnie Zgromadzenie Szlacheckie zatwierdza ostatecznie złożone mu przez Gubernijalny Milicyjny Komitet:

1.) Szczegółowy rozkład milicyonistów na majątki obywatelskie i odcięcie przy takowym rozkładzie ułamków.

2.) Wykazy: a) ilości tych przedmiotów, które, przy wy-

stawieniu milicyonistów, nie wymagane są od zdających w naturze, ale mają być sprawione staraniem Gubernijalnego Milicyjnego Komitetu; b) ilości pociągów i potrzebnych pod nie koni dla drużyn gubernii; c) ilości furażu na żywność pociągowych koni; d.) cen tych przedmiotów, które zdający milicyonistów powinni przedstawić w naturze a to na przypadek, jeżeliby życzyli sobie złożyć za nie pieniądze.

3.) Wnioski o zbornych punktach dla drużyn w gubernii.

§ 32. Wykaz cen przedmiotów umundurowania niezwłocznie będzie obwieszczony po powiatach z rozporządzenia Gubernijalnego Komitetu Milicyi.

§ 33. Takież obwieszczenie ma być uczynione względem furażu dla koni pociągowych Drużyny. Furaż takowy ma być dostarczany w naturze, według rozkładu na dusze popisowe, z których pobierani są milicyoniści. Wszakże zdający będą mogli wnieść zań pieniądze według cen, zawczasu przez Gubernijalny Milicyjny Komitet ustanowionych.

§ 34. Zgromadzenie Szlacheckie wskaże osoby do przyjmowania, zachowania i wydawania na zbornych punktach nakazanego dla milicyonistów 9-cio-miesięcznego prowiantu i dla pociągowych koni furażu. Mają też być wyznaczone lokale na skład prowiantu i furażu.

§ 35. Dla pokrycia wydatków, które powołanie Milicyi Krajowej pociągnie za sobą, otwarte zostają składki ofiar dobrowolnych:

a.) W zebraniach Szlachty.

b.) W skutek odezw Naczelników Gubernij, w Radach miejskich i Ratuszach.

§ 36. Do składania ofiar na Milicyą zaproszone są wszystkie stany i po wszystkich bez wyjątku Gubernijach.

§ 37. Wysokość ofiary zależy od gorliwości i miłości ojczyzny każdego obywatela kraju.

§ 38. Uchwały Zgromadzeń Szlachty, Rad Miejskich i Ratuszów we względzie ofiar, obowiązują nawet nieobecnych do bezsprzecznego wykonania.

§ 39. O wszystkich ofiarach, tak od Szlachty, jak i od innych stanów, przesyłane będą wykazy Ministrowi Spraw Wewnętrznych, dla podania do Najwyższej N. Pana wiadomości. O przyniesionych ofiarach będzie obwieszczono przez gazety obu stolic i przez gazety Gubernijalne.

§ 40. Ofiarowane pieniądze wnoszą się do Kass Powiatowych (Уѣздныя Казначейства). O sposobie użycia ofiar przepisane będą udzielne prawidła.

§ 41. Zebranie Szlachty na sprawy Milicyi Krajowej, nie ma trwać dłużej nad dni ośm. W tym zakresie wszystkie uchwały Szlachty co do wszystkich, wyżej wymienionych przedmiotów, powinny być nieodmiennie ukończone. W guberniach, gdzie z powodu małej liczby miejscowej Szlachty, wybory na urzędy nie mają miejsca, i gdzie dla tejże przyczyny nie istnieją Zgromadzenia Szlacheckie, wszystkie obowiązki, wkładające się obecnie na takowe Zgromadzenia, będą wypełnione przez Gubernijalny Milicyjny Komitet.

§ 42. Po zamknięciu Zgromadzenia Szlacheckiego, szlachta rozjedzie się po powiatach i wsiach, dla wystawienia milicyonistów do Milicyi Krajowej.

§ 43. Dla przedstawienia Milicyonistów na zborne punkta Drużyn wyznacza się termin miesięczny od dnia zamknięcia Zgromadzenia Szlacheckiego.

§ 44. Wybor wypadających z rozkładu milicyonistów pozostawuje się: we wsiach Skarbowych gromadom tychże wsi, (мірскія общества) na zasadzie prawideł, jakie od Ministerstwa Dóbr Państwa będą przepisane, a w Cesarskich, Pałacowych, Udziałowych i Górniczych—na zasadzie prawideł, jakie będą dane od Ministerstwa Udziałów i Skarbu; w majątkach obywatelskich, samymże obywatelom; w gromadach miejskich i cechowych, tymże gromadom.

§ 45. Milicyoniści wybrani do Milicyi, mają być nie młodsi niż 20 i nie starsi nad 45 lat; wzrostu nie niższego od 2 arszynów 2 wierszków i zdrowi na ciele. Przy przyjmowaniu ich do Milicyi zwraca się baczność, iżby tylko nie mieli ran, przepukliny (hernia) i kalectwa.

§ 46. Milicyoniści będą przyjmowani do Drużyn, na zbornych, tym ostatnim wyznaczonych punktach, w obecności Marszałka powiatowego, Naczelnika Drużyny i Powiatowego Lekarza. W tych zaś Gubernijach, gdzie, dla małej liczby Szlachty, wybory szlacheckie nie odbywają się, miejsce Marszałka zajmie Sędzia powiatowy lub inny, z wyznaczenia Gubernijalnego Komitetu urzędnik.

§ 47. Dla pomocy ku rychlejszemu zdaniu milicyonistów z dóbr Skarbowych i dla uchylenia trudności, przy zdawaniu milicyonistów z liczby włościan dóbr Państwa, powinni znajdować się urzędnicy i lekarze z wydziału Ministerstwa tychże Dóbr, na tych samych zasadach i z temiż obowiązkami, jakie na nich są ogólnemi przepisami włożone co do zdawania rekrutów w Urzędach Rekrutskich (Рекрутскія Присутствія).

§ 48. Gdy powołanie milicyonistów do Milicyi krajowej nie stanowi zaciągu rekrutów, przeto składanie zamiast milicyonistów, kwitów na rachunek za rekruta wydawanych, miejsca mieć nie ma. Pozwala się wszakże, za milicyonistów, wypadających od gromad miejskich oraz wolnych kmieci, (свободные сельскіе обыватели), przedstawiać ochotników lub najętych zastępców.

§ 49. Przyjmowanie milicyonistów i wyszczególnionych dla nich w następującym § rzeczy, odbywa się niezwłocznie, po przedstawieniu przez zdających, pod bezpośrednią za to odpowiedzialnością Marszałka powiatowego i Naczelnika Drużyny.

§ 50. Milicyoniści, przy przyjęciu do Drużyn, powinni mieć:

1.) Furażerkę z szarego, samodziałowego sukna.

2.) Kapotę, z pogończykami czyli petlami na barkach, szerokości 1¼ wierszka, też z sukna samodziałowego, z podszewką płócienną, długą na jeden wierszek powyżej kolana, i dość szeroką, iżby można było pod tą kapotą nosić półkożuszek.

3.) Szarawary szare samodziałowe w bóty.

*

4.) Rękawice skórzane włościańskie, z wełnianemi wewnątrz, albo też rękawice z sukna samodziałowego podszyte płótném. Uznanie, jakie w Drużynie być mają rękawice: skórzane lub sukienne, pozostawia się na uwagę Zgromadzeń Szlacheckich, ze względu na większą dogodność sprawienia tych lub owych w gubernii, z zastrzeżeniem tylko, iżby milicyoniści jednej i tej samej Drużyny mieli rękawice jednostajne, to jest skórzane lub sukienne.

5.) Półkożuszek barani.

6.) Długie ruskie bóty i do nich para przyszew.

7.) Trzy koszule ze zwyczajnego włościańskiego płótna, jakie gdzie jest używane, — i

8.) Dwoje spodni z takiegoż płótna.

Uwaga. Prócz rzeczy w tym § wyszczególnionych zdający mają dostarczyć 9-cio miesięczną ilość prowiantu na żywność milicyonistów i furaż dla koni pociągowych według rozkładu na zasadach niżej, w §§ 75, 76 i 77 niniejszej Ustawy wyłożonych.

§ 51. Jeżeli oddający życzyć sobie będą wnieść pieniądze zamiast niektórych przedmiotów, wymienionych w pierwszych sześciu punktach poprzedzającego § według naznaczonej przez Komitet Gubernijalny ceny, w takim razie przyjmowanie takich pieniędzy pod kwity w Kassach powiatowych ma się odbywać bez przeszkody i niezwłocznie tego samego dnia, kiedy będą przez zdających złożone. Pieniądze te pozostają w Kassach powiatowych do użycia z rozrządzenia Gubernijalnego Komitetu na przedmiot swego przeznaczenia.

§ 52. Pilność, iżby przy przyjmowaniu milicyonistów do Drużyn nie miały miejsca żadne niewłaściwe wymagania, poleca się, jako szczególny obowiązek, Marszałkowi powiatowemu i Naczelnikowi Drużyny i pozostaje na ich odpowiedzialności.

§ 53. Jeżeliby urzędnicy i lekarze wydziału Dóbr Państwa, znajdujący się przy zdawaniu milicyonistów, zauważyli nieprawne utrudnienia i wymagania przy przyjmowaniu milicyonistów z włościan Skarbowych, mają uwagi swoje przełożyć Marszałkowi powiatowemu i w razie niezwrócenia na nie względu, donieść po komendzie, dla przedstawienia o tém Naczelnikowi gubernii i przedsięwzięcia stosownych środków.

§ 54. Z przyjęcia milicyonistów i wymienionych w § 50 rzeczy, albo zamiast tych ostatnich, kwitów Kass powiatowych, na pieniądze za rzeczy wniesione, wydawane będą zdającym kwity, za podpisem Marszałka powiatowego, Naczelnika Drużyny i Powiatowego Lekarza. Kwit ma być wydany w samym dniu przyjęcia.

§ 55. Spisy milicyonistów, po ich przyjęciu, układają się, za podpisem tychże osób, według formy, jaka przepisana jest przy zaciągu rekrutów. Jeden exemplarz tych spisów pozostaje w Drużynie, a drugi przesłany ma być do Inspektorskiego Departamentu Ministerstwa Wojny.

§ 56. Przyjęci milicyoniści pozostaną na miejscu zebrania Drużyn dla ćwiczeń wojennych i rozdzieleni będą na roty. Obok tego ma się na względzie izby ludzie jednej wsi, o ile podobna, nie byli przeznaczani do rozmaitych rot i nawet nie byli rozłączani od siebie w szeregach. *(Dok. nast.)*

NOWINY Z KRYMU.

I.

Według doniesienia Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikowa* z dnia 27 Stycznia (8 Lutego), w ogólnym stanie rzeczy pod Sewastopolem żadna nie zaszła zmiana.

Przeciwdziałanie oblężniczym robotom nieprzyjaciela posuwane jest z naszej strony ze stałym skutkiem.

Podług odpowiadania dezerterów z obozu sprzymierzeńców, straty w wojskach angielskich tak są znaczne, że straże transzejowe utrzymywane są przez samych tylko francuzów.

II.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszikow* donosi z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) że 18 tego miesiąca odkryte zostały roboty podziemne, prowadzone przez francuzów przeciw warowniom Sewastopolskim. Przedsięwzięte przez nas zawczasu należyte środki dały nam możność już 22 Stycznia rozsadzić część galeryi nieprzyjacielskiej za pomocą fimfy (camouflet). Oblegający usiłował potém użyć tegoż środka i przeciw naszym kontrminom, ale wybuch przez niego w tym celu sprawiony 26 Stycznia był tak nietrafny, że obrócił się na własną jego szkodę. Zająwszy kotłowinę, która się z tego wybuchu utworzyła, skorzystaliśmy z niej i 28 Stycznia, udało nam się z niej, za pomocą nowej miny, bardziej jeszcze uszkodzić galeryą nieprzyjacielską.

Tymczasem nasza artyllerya nie przestawała skutecznie odpowiadać bateryom oblegającego i sztucernemu jego ogniowi; nocami zaś, niewielkie partye naszych ochotników ze zwykłym skutkiem niepokoiły nieprzyjaciela w transzejach i zmuszały go, stawając pod bronią, przerywać oblężnicze roboty.

30 Stycznia kolumna nieprzyjacielska w liczbie około 10,000 ludzi, poprzedzana od kilku secin konnicy, uczyniła rekonesans od strony Balaklawy do wsi Komarów, ale dalej się nie posunąwszy, wróciła na dawną pozycyą.

Wysadzone w Eupatoryi wojska tureckie przedsiębrały ztamtąd, 22 Stycznia poruszenie naprzód wzdłuż morskiego brzegu ku wsi Saki, w liczbie 12 szwadronów jazdy i do 10,000 piechoty. Pomimo mgłę, nasze przednie czaty wcześnie, o ukazaniu się nieprzyjaciela, ostrzegły Pułkownika Fligel-adjutanta hrabię *Kankrina*, który, wzmocnił łańcuch dywizyonem dowodzonego przezeń pułku Dragonów J. C. Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Mikołajowicza przy dwóch działach, a jednoczasowie, jeden szwadron pułku Ułanów J. C. Wysokości Wielkiej Xiężny Katarzyny Michałówny wysłany był brzegiem Zgniłego Jeziora, ażeby, wraz z dalszego posuwania się nieprzyjaciela, uderzyć nań z boku i odciąć go. Wtenczas przodowe wojska tureckie jęły szybko cofać się, a zarazem i cała kolumna nieprzyjacielska

też wciągnęła do Eupatoryi. Nieprzyjaciel zostawił 6 trupa, z naszej zaś strony zabity jeden ułan, a drugi raniony.

(Ruski Inwalid.)

W *Journal de St. Petersbourg* z dnia 8 (20) Lutego umieszczono co następuje:

«Pisma publiczne doniosły o Konwencyi, którą Rząd Sardyński zobowiązał się względem Francyi i Anglii do stowarzyszenia się z niemi w nieprzyjacielskich przeciw Krymowi działaniach.

Sposób, w jakim Gabinet Cesarski sądzi o tym napastniczym czynie, ze strony Mocarstwa, które dotąd utrzymywało z Rossyą stosunki pokoju, wyłożony jest w depeszy okolnej, przesłanej z rozkazu N. Pana do Posłów Jego Cesarskiej Mości za granicą.

Jesteśmy upoważnieni do ogłoszenia tego dokumentu.

Okolnik.

S.-Petersburg, 5 Lutego 1855.

JW. Panie.....

Dwór....... podzieli bezwątpienia sposób, w jakim N. Cesarz Jmć sądzi politykę Króla Jmci Sardynii w chwili kiedy ten Monarcha, bez żadnej oświadczonej pobudki, bez słusznego zażalenia, bez najmniejszego nawet naruszenia własnego interessu jego kraju, oddał w rozporządzenie Anglii korpus od 15,000 wojska dla najścia Krymu.

Powziąwszy takie postanowienie Rząd Sardyński, zdał, jak się pokazuje, na pisma publiczne, troskę ostrzeżenia nas o tej napaści, której nawet nie starał się usprawiedliwić przez wypowiedzenie wojny.

Rozumiemy powody takiego milczenia.

Trudno byłoby Dworowi Turyńskiemu pogodzić swą politykę z uczuciem narodowém kraju, i również niełacno, pojednać swe obecne postępowanie z dawnemi wspomnieniami Domu Sabaudzkiego.

Zajrzawszy we własne dzieje mógłby Dwór ten znaleźć przykład armii Rossyjskiej, przechodzącej Alpy; lubo wprawdzie było to na obronę, nie zaś dla najścia Piemontu.

W naradach Gabinetów Europejskich, za śł. p. Cesarza Alexandra, Rossya też gorliwie obstawała za niepodległością Sardynii, kiedy szło o przywrócenie Domu Sabaudzkiego na tron przodków jego.

Trzebaż przypominać, że, o tymże czasie, jeżeli Genua została połączona z Królestwem Sardynii, to dla tego, że Gabinet Cesarski uznawał potrzebę zapewnienia zarazem pomyślności handlowej i wielkości kraju, który z pomocą oręża Rossyjskiego oswobodzony został z pod obcego panowania.

Dziś, puszczając w niepamięć naukę przeszłości, Dwór Turyński wymierza przeciw nam, z tegoż samego portu Genui, przedsięwzięcie nieprzyjacielskie, którego Rossya, jak w sumieniu swojém jest pewną, niczém nie spowodowała.

Takie postawienie się Rządu Sardyńskiego, bez formalnego oświadczenia wojny, jakeśmy już wspomnieli, wzbudza w nas nawet wątpliwość, jak mamy nazwać żołnierzy pomocniczej siły, którzy gotują się najść nasze granice pod chorągwią Państwa, z którém dotąd byliśmy w pokoju.

Wszakże, jeżeli Dwór Turyński zabacza zasady i zwyczaje, uświęcone przez Prawo Narodów, jako niezachwianę prawidło stosunków międzynarodowych jednych Państw z drugiemi, Cesarz, ze Swej strony, troszczy się o ich wypełnienie.

W tym celu J. C. Mość uznaje za obowiązek obwieścić, że pokój jest zerwany, tak z prawa jak i w czynie, przez akt jawnej nieprzyjaźni, którego wina spada na Rząd Sardyński.

Pozostawujemy mu odpowiedzialność za to przed opiniją własnego kraju, przed bezstronnym całej Europy sądem.

Sprzyjaźnionym z nami Dworom szczególniej należy ocenienie postępowania Dworu Sardyńskiego, odkąd osądził za rzecz stosowną i prawą, zwrócić oręż przeciw nam w samej tej chwili, kiedy Gabinet Cesarski wszczynał w Wiedniu narady, mające utorować drogę do przywrócenia pokoju.

Życzenia dążące ku dokonaniu tego dzieła pojednania, zda się, zostały dziwnie zapoznane przez Gabinet Turyński. Zaprawdę, podczas kiedy Rządy Europy środkowej, mądrze władzą swą zapobiegły, iżby jedno z Państw wojujących nie mogło uskutecznić zaciągu swych legij w krajach, którym chodzi o zachowanie swej neutralności i niepodległości zupełnej, Rząd Sardyński, mniej szczędząc krew Włoską, zgadza się na przelanie jej w sprawie obcej politycznemu i religijnemu interessowi swojego kraju. Albowiem z dobrą wiarą niepodobna twierdzić, że rozwijając swą chorągiew obok chorągwi Xiężyca, Dom Sabaudzki ma sobie za honor służyć sprawie Chrześciaństwa.

Nikt też nie powie, że chodzi jej o to, iżby bronić słabszego przeciw silniejszemu, kiedy wojska swe jednoczy z zastępami Francyi i Anglii.

Ta to ostatnia, jeżeli wiadomości nasze nie są mylne, bierze wojska Sardyńskie pod swoje dowodztwo; nie powiemy na swój żołd, niechcielibyśmy bowiem obrażać uczucia narodowego kraju, z którym mamy, acz z żalem, znaleźć się w wojnie.

Pomimo tej konieczności, Cesarz zdoła jeszcze zabezpieczyć interessa prywatne poddanych Sardyńskich, którzy utrzymują dawne handlowe z Rossyą stosunki. Wina ich Rządu nie spadnie na nich. Własność ich będzie szanowana; wolno im będzie pozostać w Cesarstwie, w zupełném bezpieczeństwie, pod opieką praw naszych, tak długo, jak się do nich stosować nie przestaną.

Ale bandera Sardyńska przestanie odtąd zażywać prerogatyw, które się należą jedynie marynarce kupieckiej Państw neutralnych.

Będzie zakreślony termin dla swobodnego odejścia okrętów Sardyńskich, jakie mogłyby obecnie znaleźć się w portach Cesarstwa.

Od dziś dnia patenta (exequatur) odjęte zostają Konsulom Sardyńskim w Rossyi.

Agenci Rossyjscy, rezydujący w Genui i Nice, odbierają

również rozkaz zawieszenia swego urzędowania, albowiem pokój między dwoma Państwami został zerwany przez Dwór Sardyński, od chwili jak Dwór ten przystąpił do traktatu przymierza, zawartego 10 Kwietnia 1854 między Wielką Brytaniją i Francyą.

Cesarz Jmć raczył mi polecić oznajmienie o tém postanowieniu wszystkim sprzyjaźnionym Mocarstwom.

Stosownie do tego rozkazu wzywam was, JWPanie, iżbyś niniejszą depeszę podał do wiadomości Rządu, przy którym masz zaszczyt być umocowanym.

Proszę przyjąć i t. d.

Podpisano: *Nesselrode.*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 2 Lutego pozostało chorych 97 — w ciągu doby zachorow. 15 — wyzdr. 2 — umarło 7 — po 3 Lutego pozostało chorych 103.

W ciągu doby zachor. 16 — wyzdr. 3 — umarło 12 —, po 4 Lutego pozostało chorych 104.

W ciągu doby zachor. 17 — wyzdr. 4 — umarło 5 — po 5 Lutego pozostało chorych 112.

W ciągu doby zachor. 16 — wyzdr. 9 — umarło 5 — po 6 Lutego pozostało chorych 114.

W ciągu doby zachor. 15 — wyzdr. 3 — umarło 6 — po 7 Lutego pozostało chorych 120.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 2 (14) Lutego.

Rozkaz do zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 4 (16) Stycznia 1855 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Burmistrz miasta Maryampola, Radca Honorowy Filip Taraszkiewicz, pełnięcym obowiązki Prezydenta miasta Suwałk w guberni Augustowskiej.

W Wydziale Komissyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Właściciel dóbr Julian Żaryn, i b. Poborca Kassy Powiatowej, obecnie emeryt Wilhelm Heimer, Sędziami Pokoju Okręgu Maryampolskiego.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Przeniesieni: Za uchybienia w służbie: Nadzorca więzienia Janowskiego, Assessor kollegialny Julian Czarnocki, na Nadzorcę Domu osadzenia w Wieży w Suwałkach, Sekretarz Gubernialny Felix Marczewski, na Nadzorcę więzienia Janowskiego.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowany: Pomocnik Głównego Mechanika drogi żelaznej, Sekretarz Gubernialny Alexander Łapiński, Głównym Mechanikiem drogi żelaznej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

LONDYN, *8 Lutego.* Nakazane zostały wybory dwóch nowych Członków Izby Gmin, z powodu przyjęcia portfelów Ministeryalnych przez lorda Palmerston i P. Sidney Herbert. (Zresztą Ministerstwo obecne jest tak złożone, jakeśmy donieśli w № 9) Tygodnika. Lord Palmerston jest pierwszym Ministrem, lord Panmure, (Fox Maule), Ministrem Wojny)

Londyn, 9 Lutego. (Przez telegraf.) Królowa Jmć, w dniu wczorajszym, w Windsor, odebrała przysięgę od nowych Ministrów.

— Gazeta urzędowa (London Gazette) zawiera groźną proklamacyą Królowej przeciw wszelkim stosunkom swoich poddanych z nieprzyjacielem.

— Na dzisiejszej Giełdzie Konsolidy 91⅞ — Rossyjskie 5 procentowe 100 — 4½ procentowe 88½.

— Rzeczą już dziś jest pewną, że P. Layard zostanie Sekretarzem Stanu w wydziale Wojny, i tym sposobem otrzyma posadę, odpowiednią jego talentom, energii, a szczególniej jego znajomości Wschodu. P. Layard przez długi czas zajmował na Wschodzie posady dyplomatyczne i wsławił się szczęśliwemi poszukiwaniami archeologicznemi w rozwalinach Niniwy, której miejscowość odkryć mu się powiodło.

— Nie bez smutnego podziwienia publiczność Londyńska, w ostatnich zatargach Parlamentowych, widziała rozwinięty obraz stanu armii angielskiej w Krymie i wykazanie zasadniczych przywar organizacyi wojennej swego kraju. Ale dotąd przynajmniej zostawały jej złudzenia we względzie flotty; wszyscy myśleli, że ten wydział siły zbrojnej nie znikczemniał pod wpływem czterdziestoletniego pokoju, że zdolny jest i gotów na każde zawołanie, do dokonania wielkich rzeczy. Aż oto, na uczcie danej w przeszły Poniedziałek przez Lorda Mera Londynu, sir Charles Napier, ów sławny admirał, który dowodził w 1854 roku kampaniją Baltycką, otwarcie wyznał, «że go wyprawiono z ekwipażami *nic-wartemi*, (good for nothing), z oficerami bez żadnego doświadczenia, że mu nie dano ani mapp, ani sterników.» Mało mając na tém, Napier po razy kilka powtórzył, iż się przekonał o niepodobieństwie wzięcia Kronstadtu, nie poświęciwszy flotty na zniszczenie zupełne. Potém, z powodu attaku, który zamierzał przeciw Sweaborgowi, admirał nader ostro wyraził swoje zażalenia ku Lordom Admiralicyi, a mianowicie ku Pierwszemu Lordowi sirowi J. Graham.

Bezwątpienia, w wielkiej części do tego gorzkiego wystąpienia przyłożyła się uraza z utraty tak ważnego dowództwa (*), z tém wszystkiém mowa sławnego wodza morskiego nie może nie uczynić wielkiego wrażenia i w kraju i za granicą.»

Parlament Cesarski. Na posiedzeniu Izby Gmin, przed zamienieniem się jej w Komitet zaopatrzenia potrzeb kraju, zaszło co następuje:

P. Stafford donosi że odebrał list ze Scutari, z którego widać że rzeczy idą coraz gorzej w służbie szpitalów. Liczą czterdziestu umarłych na dzień w średnim stosunku, i piszą o przybyciu z Krymu nowych 500 chorych i rannych. Sza-

(*) Sir Ch. Napier oświadczył w swej mowie, że dowodztwo flotty Baltyckiej zostało mu odjęte.

nowny Członek z mocą powstaje przeciw krzyczącym niedostatkom służby transportowej.

P. Gladstone (Minister Skarbu), «Żałuję bardzo że szanowny Członek, zamiast dania nam tych wiadomości dzisiaj, nie udzielił ich w czasie właściwym, mianowicie, kiedy Sekretarz Wojny znajdował się w Izbie.

P. Stafford. Spodziewałem się zastać tu Sekretarza Wojny na swojém miejscu.

P. Whiteside. «Stan rzeczy w Scutari tak jest okropny, że okrucieństwem i niedorzecznością byłoby przeszkadzać szan. Członkom o nim mówić, i obwiniać ich za to co mówią. Zdaje mi się, że po naganie Parlamentowej, jaką odebrał Sekretarz Wojny, jest najwyższą nieprzyzwoitością tak rzeczy ukartować, iżby tego urzędnika wynieść na wyższą posadę (*).

Pułkownik Knox. Położenie nie może znieść żadnego opoźnienia. Armija Wschodnia zmniejszyła się do 11,000 ludzi w skutek złej administracyi.

Pułkownik Dunne. To jest rzeczą niewątpliwą i z tych 11,000 niemasz 2,000 zdatnych do służby; jest ich 1000 w lazarecie Balaklawskim, a ludzie, co są sprawcami takiego stanu rzeczy, posuwani są na najwyższe posady. Kraj tego nie zcierpi i spodziewam się że Komitet śledczy uczyni swą powinność.

Sir W. Molesworth. Szanowny Członek myli się. Armija angielska w Krymie liczy 30,000 ludzi w stanie pełnienia służby; śmiertelność daleko jest mniejsza od mniemanej cyfry 600 na tydzień.

9 Lutego Izba Gmin miała krótkie posiedzenie o południu. Admirał Berkeley, w imieniu Pierwszego Lorda Admiralicyi, żywo naganiał mowę sira Charles'a Napier na obiedzie u Lorda Mera mianą i zaprzeczył większej części faktów, wymienionych przez byłego dowodzcę flotty Baltyckiej.

—

Przez zostanie lorda Grandville Prezesem Rady Tajnej, posada Kanclerza Xięztwa Lancaster, na której poprzestawał dla zrobienia miejsca lordowi Russell, przeszła na Vice-hrabię Canning, który był Dyrektorem Jeneralnym Poczt. Ale teraz dowiadujemy się że lord Canning pozostaje tym Dyrektorem i że posada Kanclerza Xięztwa Lancaster wakuje, równie jak i Sekretaryat Stanu do spraw Irlandyi. Posada Sekretarza Stanu Wojny znicsiona, a ustanowiony Podsekretaryat Parlamentowy tegoż wydziału, na który powołany jest P. Layard. Sir J. Goring, Sekretarz Stanu Irlandyi, otrzymał godność Lorda Wielkiego Kommisarza wysp Jońskich.

Londyn, 10 Lutego. Teraz już stanęło na tém, że P. Sidney Herbert bierze wydział Kolonij, a sir George Grey wydział Spraw Wewnętrznych, którym tak wybornie już zarządzał od roku 1846 po 1852.

— Monitor Pruski zawiera dwie depesze telegraficzne z Londynu, 12 i 13 Lutego, donoszące, że 12-go odbyła się Rada Gabinetowa i *Times* twierdzi z pewnością, że lord John Russell będzie posłany do Wiednia jako pełnomocnik do układów o zawarcie pokoju. *(J. de S.-P.)*

(*) P. S. Herbert został Ministrem.

FRANCYA.

PARYŻ, *9 Lutego.* Monitor dzisiejszy zawiera depeszę z Frankfurtu, z dnia 3 Lutego, oznajmującą, że na posiedzeniu dnia tegoż, Sejm Niemiecki przyjął wniosek postawienia na stopie wojny kontyngensów federalnych w taki sposób, iżby mogły wystąpić na kampaniją we dwa tygodnie po odebraniu rozkazu.

— Rząd odebrał doniesienie z Warny z dnia 6 Lutego. Omer-pasza pojechał do Burgas gdzie miał odbyć przegląd jazdy i magazynów. Potém miał niezwłocznie odpłynąć do Eupatoryi.

— Wiadomości z obozu zawsze są bardzo smutne. Odwilż wprawdzie zaczęła się od 19 Stycznia i sprawiła ogromne roztoki, ale nocy są jeszcze mroźne i takie niestateczności pogody, powiększają jeszcze cierpienia wojsk, zwłaszcza angielskich.

— Piszą z Paryża do *Nowej Gazety Pruskiej*, że upomnienie Papieskie (Monitorium) dane Rządowi Sardyńskiemu, sprawiło najżywsze wrażenie w Turynie i stanowi niemały też szkopuł dla Gabinetu Francuzkiego. Poseł Francuzki, Xiążę de Guiche, nie wie co ma przedsięwziąć i czy za Rzymem czy za Sardyniją oświadczyć się. Ani Papież, ani Ministerstwo Sardyńskie nie jest usposobione do ustąpienia. Papież grozi klątwą. To wszystko bardzo niemiłe jest Rządowi Francuzkiemu; obawia się on poruszenia w Piemoncie, co zmusiłoby Rząd do oderwania z armii Sardyńskiej korpusu wojska.

Paryż, 10 Lutego. Monitor dzisiejszy daje nowiny z Warny z dnia 4 Stycznia, podług których, po tę datę 30,000 Turków już byli wylądowali w Eupatoryi, i że nowe posiłki są na ten punkt skierowane.

— Izzet-pasza mianowany Gubernatorem Kurdystanu.

— Podług gazet Belgijskich posłanie jenerała Niel do Sewastopola nie ma innego celu, jak obejrzenie robot oblężniczych i zdanie z nich szczegółowej sprawy. Słychać, że w samym nawet Paryżu, gdzie sądzą tylko z doniesień i planów, kierunek dany tym robotom jest ostro naganiany.

— *Journal de Francfort* daje następne wiadomości, które, naturalnie, muszą być przyjęte z wielką ostróżnością: «Pogłoska o podróży Cesarza Francuzów do Wiednia nabiera coraz więcej podobieństwa do prawdy. Jest mowa o utworzeniu na czas jego nieobecności Regencyi, pod prezydencyą Xięcia Hieronima. Xiążę Napoleon będzie Cesarzowi towarzyszyć. Sformowanie armii nad Renem jest dziś już faktem prawie urzędowym; w Ministerstwie Wojny otwarcie o nim mówią, i czynnie zajmują się uorganizowaniem tej armii, która ma liczyć 200,000 ludzi, podzielonych na cztery równe korpusy, każdy od 50,000, rozmieszczonej na granicy wschodniej i północno-wschodniej. Rozmaite pułki garnizonu Paryzkiego czekają co chwila na rozkaz wystąpienia do marszu.

— Gazeta *Zeit* zawiera wiadomość, że Cesarzowa jest w ciąży i znowu, że Cesarz trwa w swym zamiarze jechania

wraz ze swą Małżonką do Anglii. Obie te wiadomości potrzebują potwierdzenia.

— Podług korrespondencyi z Paryża do gazety Augsburskiej wiadomość, dana z taką pewnością, że jest mowa o uznaniu P. de Morny, jako brata Cesarskiego, jest czystym wymysłem partyi fuzyonistów, (połączenia się dwóch gałęzi rodu Burbonów.)

— Piszą z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej, że Poseł Obu Sycylij wyraził urzędowie Gabinetowi Francuzkiemu niezadowolenie, które sprawiło Królowi, jego Panu, postępowanie Xięcia Napoleona, który, przybywszy do Neapolu, jął przebiegać miasto, ani przyjął adjutantów przysłanych od Króla, ani oddał wizyty temu Monarsze, słowem okazywał dla tutejszego Dworu jawną wzgardę, z której Muratiści i rewolucyoniści nadzwyczaj byli ucieszeni.

— Na Giełdzie 11 Lutego, przez telegraf, 3 procentowe 67 franków 20 centimów.

Paryż, 12 Lutego. Korrespondencya z Paryża z dnia 10 b. m. do *Indépendance Belge* twierdzi, według pewnego źródła że konferenzye o zawarciu pokoju otwarte będą w Wiedniu 15 Lutego. Tymczasem czynią się w Austryi wielkie przygotowania wojenne.

— Na Giełdzie dzisiejszej 4½ procentowe 95 franków 25 cent. — 3 procentowe 66 franków 90 centimów.

— List jeden z Paryża, zaprzeczając pogłosce, która się była rozeszła o uznaniu P. de Morny za członka Domu Cesarskiego, dodaje jednak, że na przypadek wydalenia się Cesarza do armii, P. de Morny będzie mianowany Prezesem Rady, która ma stanowić Rząd tymczasowy.

— Słychać o zniesieniu Prefektury Policyi; w takim razie Prefekt, P. Pietri, będzie mianowany Senatorem, cały wydział Policyi bezpieczeństwa odejdzie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wszystko zaś co się odnosi do Policyi prostej, oraz gospodarstwa stolicy, wsięknie do Prefektury Sekwany.

— Piszą z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej 10 Lutego: «Nowiny z Krymu są smutniejsze niż kiedy; jenerał Bosquet raniony, pisał do Cesarza oświadczając, iż nie trzeba się dalej łudzić we względzie opłakanego stanu rzeczy. Wyraz «opuszczenie Krymu» nie znajduje się w liście, ale całe pismo tę myśl nastręcza. Rzeczą jest widoczną, że bunt zuawów nie miał innego celu, jak otrzymać siłą odjazd z Krymu. Donoszą też, że za przybyciem Gwardyi do Krymu, zaraz wszczęły się między nią i zuawami kłótnie i nawet krwawe zatargi. Nakoniec dowiadujemy się, że rossyanie dokonali skuteczną wycieczkę, która nas dużo ludzi kosztowała.»

Marsylija, 10 Lutego. (Przez telegraf.) Jenerał Ulrich z oddziałem Gwardyi Cesarskiej, którym dowodzi, odpłynął do Krymu. — Wojska Egyptskie przybyły z Alexandryi na okręcie *le Toge.* — Transport 1,000 chorych anglików przybył do Stambułu. *(J. de S.-P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 8 Lutego.* Piszą do gazety *Börsenhalle*, że, podług pewnych wiadomości, porozumienie się zupełne między Gabinetami Austryackim i Pruskim jest nader do prawdy podobne, i że pozostaje tylko urządzić punkt tyczący się udziału Prussyi w Konferencyach Wiedeńskich, których otwarcie, jak zapewniają, w tych dniach ma nastąpić.

— Donoszą ze Lwowa do *Korrespondenta Hamburskiego*, że się znowu rozchodzi pogłoska iż Cesarz Franciszek-Józef ma stanąć na czele armii czynnej, przybrawszy sobie za pomocnika barona Hessa.

— Piszą z Wiednia 8 Lutego, do gazety Kolońskiej, że, według wszelkiego podobieństwa, zawiąże się niezwłocznie konferencya z reprezentantów Anglii, Francyi, Austryi i Pruss, z Posłem Rossyjskim, xięciem Gorczakow, która ma być stanowczą i jedyną, w której Prussya będzie miała udział.

— Donoszą do gazety Augsburskiej, że w Państwie Austryackiém, w Marcu, odbędzie się nowy zaciąg rekruta, od 100,000 ludzi.

Wiedeń, 9 Lutego. (Przez telegraf.) Wczora hrabia Esterhazy odjechał napowrót do Berlina. — *Gazeta Wiedeńska* (urzędowa) z dnia dzisiejszego donosi, że Gubernator Wenecyi, P. de Toggenburg, mianowany został Ministrem Handlu, a P. Gehringer, który tymczasowo tym wydziałem zarządzał, Członkiem Rady Państwa.

Triest, 10 Lutego. (Przez telegraf.) JJ. KK. Wysokości Xiążę i Xiężna Brabancyi stanęli szczęśliwie w Alexandryi 2 b. m. o 9 rano. W dniu 5 tegoż m. Xięztwo JJ. mieli odjechać z Alexandryi wgłąb Egyptu.

PRUSSY. 10 Lutego, Poseł Austryacki, hrabia Esterhazy, wrócił z Wiednia do Berlina.

— P. Usedom, który, przyjechawszy do Bruxelli, dla widzenia się z jenerałem Wedell, wrócił do zdrowia i miał odjechać na powrót do Londynu udał się do Paryża.

— Radzca Gabinetowy P. Niebuhr został posłany do Paryża, dla udzielenia jenerałowi Wedell, który tam bawi w missyi nadzwyczajnej, niektórych nowych poleceń do Rządu Pruskiego, mających związek z jego posłannictwem.

FRANKFURT, *8 Lutego.* Na dzisiejszém posiedzeniu (a nie 3 Lutego, jak błędnie doniosł telegraf), Sejm słuchał sprawozdania połączonych Kommisyj, ułożonego przez Posła Bawaryi, barona Schrenk, w przedmiocie postawienia na stopie wojny głównych kontyngensów federalnych. Zdaniem Kommisyj było, iżby kontyngensa te były tak przygotowane, ażeby we dwa tygodnie po odebraniu rozkazu, mogły wystąpić do marszu, a przeto, iżby kadry były pomnożone, konie, amunicye i cały materyał wojenny zakupiony. Te wnioski przyjęte zostały przez Sejm prawie jednomyślnie. Poseł Hanowerski był nieobecnym, Poseł Hessyi Elektoralnej nieprzybył dla słabości zdrowia, kilku innych niebyli odebrali od swych Rządów instrukcyj. *(G. P.)*

DANIJA.

Na posiedzeniu 7 Lutego *Volksthing* przyjął ostatecznie, za trzeciém odczytaniem, ograniczenie prawa zasadniczego do spraw specyalnych Królestwa, z wyłączeniem Xięztw. *(G. P.)*

TURCYA.

Nowiny z Krymu, 25 Stycznia odebrane przez gazetę Triestską, są, że statek parowy *Irsik* odpłynął do Warny, dla zabrania tam Omera-paszy i przewiezienia go do Eupatoryi. Flotty sprzymierzone, w zupełnym składzie swoim, wyszły na pełne morze. Podług wiadomości zgodnie głoszonych, żadne stanowcze działania nie będą przedsięwzięte przez wojska lądowe przed nadejściem miesiąca Marca.

— Nowa Gazeta Pruska, pod rubryką *Konstantynopol, 19 Stycznia*, donosi, że 400 Zuawów, zakutych w kajdany, przewieziono przez to miasto. Wiozą ich do Tulonu do galer, za to, że się byli zbuntowali w chwili odpłynienia do Krymu.

— W gazecie angielskiej *Sun* czytamy: «Dowiadujemy się z Marsylii, że pakiebot *le Grange*, przybyły z Konstantynopola, przywiózł wiadomość, że jenerał Canrobert rozkazał wszystkim korrespondentom gazet francuzkich wyjechać z Krymu, nawet temu który przywiózł był list zalecający od jednego z najmożniejszych Ministrów Gabinetu Cesarskiego. Jenerał ogłosił nadto rozkaz dzienny, wzywający oficerów francuzkich, którzy piszą do krewnych lub przyjaciół, iżby prosili ich o nieogłaszanie podobnych korrespondencyj w gazetach.

— Podług Nowej Gazety Pruskiej, na żądanie Wodzów sprzymierzonych armij ogłoszony został w obozie tureckim zakaz ucinania uszu zabitym nieprzyjaciołom; zwyczaj ten, mimo cywilizacyą, którą turkom starają się narzucić, utrzymywał się w armii ottomańskiej.

— Selim-bey, szambelan Sułtański, równie jak i sekretarze J. S. Mości Ferid i Safiz, zostali złożeni z urzędu i zastąpieni przez ulubieńców Reszida-paszy. Te zmiany sprawiły wielkie w Stambule wrażenie.

— Gazety francuzkie zawierają depeszę z Triestu z dnia 7 Lutego, donoszącą, podług nowin z Konstantynopolu, 29 Stycznia, że Wasif-pasza, który pojechał na Wodza Naczelnego armii azyatyckiej, miał, według danych mu rozkazów, utrzymywać się na stopie obronnej, fortyfikując się między Erzerum i Toprak-Kale.

Podług nowin z Damaszku o powstaniu Kurdów; przywodzca ich, na czele 1,500 ludzi przejmuje kommunikacye między Konstantynopolem i Bagdadem.

— Hrabia Coronini przybył do Jass.

— Donoszą z Cattaro, 24 Stycznia, że od kilku dni zaszły rozmaite utarczki między Turkami i Montenegrinami.

— Podług *Zeit* czynią się przygotowania do przyjęcia w Bosforze, Balczyku i Warnie mających przybyć korpusu sardyńskiego i nowej dywizyi egyptskiej. Wojska nie wprost udadzą się do Balaklawy, jak głoszono, ale będą czekały w portach na rozkaz dla przybycia do Krymu i wzięcia udziału w gotujących się tam wielkich działaniach wojennych.

MONTENEGRO. Ślub Xięcia Daniela odbył się z wielką uroczystością 24 Stycznia w Cettinie. Przeszło 4,000 montenegrinów składali orszak weselny. Nazajutrz lud był dopuszczony do ucałowania ręki Xiężny, poczém miała miejsce publiczna zabawa. *(P. P.)*

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Podług korrespondencyj z Turynu 1 Lutego, do Gazety Augsburgskiej, hrabia de Cavour uda się osobiście na Konferencye Wiedeńskie.

— Wiele Gazet prowincyonalnych oświadczyło się z wielką energiją przeciw traktatowi przymierza.

— Podług korrespondencyi z Turynu do *Börsenhalle* Papież, niezależnie od Monitorium, przesłanego Rządowi Sardyńskiemu, wymaga wszystkich praw, wydanych i już obowiązujących, ku ścieśnieniu praw Duchowieństwa a mianowicie prawa, wprowadzonego przez Ministra Siccardi, znoszącego juryzdykcyą Kościelną.

Turyn, 7 Lutego. Ministerstwo rozkazało zebrać i przygotować do druku całą korrespondencyą z Rzymem; tym sposobem spór Rządu ze Stolicą Apostolską poddany będzie pod rozstrzygnienie opinii powszechnej.

— Nowa Gazeta Pruska z pewnego źródła donosi, iż między Francyą i Sardyniją stanęła ugoda, skutkiem której, pod niebytność korpusu posiłkowego, który Sardynija oddaje w rozrządzenie Mocarstw sprzymierzonych, dwa pułki francuzkie zajmą twierdzę Alexandryą; podług tej gazety fakt ten jest przestrogą niemałego znaczenia dla Austryi.

— Podług depeszy telegraficznej z Wiednia 11 Lutego, Xiążę Genui umarł w nocy z 10 na 11; korrespondencya zaś z Turynu gazety Augsburskiej donosi, że Xiążę Aosty jest też mocno chory. *(P. P.)*

HISZPANIJA.

Dekretem Królowej, donnie Josefie, córce infanta dona Francisco a Paulo, która wyszła za P. Guell y Rente, deputowanego z Valladolid, przywrócony został stopień i tytuł Infanty Hiszpańskiej; dzieci wszakże z tego małżeństwa pochodzące, według prawa zasadniczego nie mogą używać honorów przywiązanych do stopnia infantów. *(J. de S-P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

(Drogą zwyczajną.)

PRUSSY. Zarząd Marynarki Angielskiej zawarł z domami handlowemi w Gdańsku kontrakta na dostarczenie bardzo znacznych ilości miąs solonych, za bardzo wysokie ceny.

— Podług Nowej Gazety Pruskiej, toczą się w tej chwili układy między Rządami Angielskim i Pruskim o urządzenie prostej linii telegrafu elektrycznego między Londynem i Bombay, jedną ze stolic Wschodnio-Indyjskich.

LONDYN, *10 Lutego.* List z Paryża do *Indépendance Belge*, z dnia 10 b. m. donosi, że lubo sir Ch. Napier, na uczcie u Lorda-Mera sam twierdził, że jest złożony z dowodztwa flotty, Rząd żadnego o tém nie był uczynił postanowienia, owszem zamierzał posłać go znowu na morze Baltyckie, jako dowodzcę wyprawy. Ale po mowie, jaką

miał admirał, niepodobna dziś myślić o tém i Rząd zmuszonym będzie wybrać kogo innego.

— Rząd zamierza zbudować mocną bateryą na miejscu starych prochowni Liverpool'skich w Liscard. Z dawną bateryą na skale w New-Brighton, i nową na północ sadzawki Huskisson, od strony Liverpoolu, będzie trzy baterye obronne. Mają też być wzniesione trzy inne baterye ponad rzeką od strony Lancashire.

PARYŻ, *12 Lutego.* Gazeta *Indépendant de la Moselle* nie przestaje twierdzić, że pod Metz założony będzie obóz od 100 lub 120,000 ludzi pod osobistém dowództwem Cesarza i że dla tego to wyporządzany jest w Nancy pałac Króla Stanisława.

TURCYA. Gazety *Zeit* i *Freudenblatt* dają nowiny z obozu sprzymierzonych z dnia 28 Stycznia i 1 Lutego. W tych dniach ci ostatni utrzymywali ogień swych bateryj nie dłużej jak przez dwie godziny na dzień; rossyanie zawsze nader energicznie nań odpowiadali.—Jenerał Niel przybył do obozu. —Z Malty przybył do Krymu cały ładunek drabin szturmowych. —Ze Stambułu przybyły trzy okręty z żołnierzami, którzy wyzdrowieli i wracają do służby. — W okolicach Balaklawy znaleziono bardzo obfite pokłady węgla ziemnego.

HISZPANIJA. Na posiedzeniu Kortezów 5 Lutego, jak skoro przyjęto pierwszą zasadę Konstytucyi, która uświęca wszechwładność narodu, Minister Wojny, Marszałek O'Donnell wniosł, izby Zgromadzenie przeszło do szesnastej zasady, ustanawiającej sankcyą Królewską. Lewa strona oparła się wnioskowi, ostre wyrazy zostały wymienione między kilku członkami, wszakże większość przyjęła wniosek Ministeryalny. Na posiedzeniu 6 Lutego P. Ros de Olano zażądał, izby dla Królowej uznane było prawo sankcyi zupełnej i doskonałej. Wniosek ten był poparty przez P. Ulloa, a zbijany przez dwóch członków skraju lewej strony (extrême gauche) brygadyera la Torre i P. Gil-Sans. Nakoniec zasada takiej to sankcyi Królewskiej została przyjęta wśród wielkiej wrzawy, większością 130 głosów przeciw 107.

Wtedy Minister Sprawiedliwości P. Aguirre zażądał, oświadczając iż Ministrowie czynią z tego kwestyą Gabinetową, izby Kortezy uznały iż prawa pospolite, przez nich już uchwalone, powinny być poddane pod sankcyą Korony. Ten wniosek wzbudził prawdziwą burzę tym bardziej, że przed kilku już tygodniami Kortezy były się oświadczyły w sposób całkiem przeciwny.

«A więc wszystko to było tylko zasadzką» wykrzyknął P. Ferrer y Garcia. Na to Minister Skarbu P. Madoz odpowiedział:

«Protestuję się przeciw wymówionym wyrazom. Nikt gorliwiej odemnie nie służył sprawie wolności; mój przeto głos podejrzanym być nie może. Ale przedewszystkiém potrzebny nam jest Rząd, a niepodobieństwem byłoby rządzić krajem, jeżelibyśmy mogli stanowić prawa bez sankcyi Królewskiej.» (Gwałtowne szemrania z lewej strony.)

Tu zażądano appelu imiennego do głosowania i wniosek Ministra Sprawiedliwości przyjęty, wśród niepodobnego do opisania tumultu.

Marszałek Espartero znajdował się na posiedzeniu; nawet usiłował powstać pokilkakroć dla przemówienia, ale Marszałek O'Donnell, niezbyt ufając jego wymowie, za każdym razem wpółgwałtem zmuszał go do pozostania w postawie siedzącej.

PARMA, *4 Lutego.* Xiężna Berry przybyła tu dla odwiedzenia córki swojej Xiężny-Regentki.

Spadziewają się też tu wprędce przybycia Hrabi de Chambord. Sądzą, że z powodu gotujących się w Niemczech wypadków, Xiążę zupełnie opuści swoją rezydencyą we Frohsdorff. *(J. de S.-P.)*

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Wzywają się strony, izby, w terminie przepisanym artykułem 2573 Tomu X Układu Praw, stawiły się same, lub przez umocowanych, dla odczytania i podpisania (рукоприкладства) zapisek, (referatów) sporządzonych w sprawach, które weszły:

do 1 Oddziału 3 Departamentu Senatu:

1.) 13 Marca 1854, z Izby Skarbowej Grodzieńskiej, obywatela Ludwika *Renženickiego* (*) z Michałem *Szyrwańskim*, o pretensye pieniężne.

Od Kowieńskiego Cywilnego Gubernatora:

2.) O konkursie na majątku obywatelki Joanny *Truskowskiej.*

3.) O wolnych ludzi ch majątku Potatrio, obywatela *Szornela.*

4.) O zyskaniu z obywatela *Drobowicza* funduszowej summy 67 rubli 50 kop. na rzecz Twerskiego parafialnego kościoła.

5.) O konkursie do majątku Borstejgi, należącym do Lwa *Borstejga.*

6.) Z Izby Skarbowej Kowieńskiej, obywatela Pawła *Mańkiewicza*, z obyw. Teofilem *Dowiatem* o pretensye pieniężne.

do 2 Oddziału 3 Departamentu:

7.) 15 Lipca 1854, od Pełniącego obowiązki Kijowskiego Cywilnego Gubernatora, o Skwirskim miejskim młynie, zwanym Własenkową, który zostawał naprzód w arendzie u żydów Szmujły *Naszenzona* i Zusia *Polaka*, a następnie był zalicytowany przez Kijowskiego mieszczanina Eutychiusza *Fedorczenko.*

(Ogłoszenia Senatu, 3 Lutego, № 10.)

(*) Może *Rzęsnickiego.* *(Red.)*

podejrzanym

Позволяется печатать 10 Февраля 1855 года. *Ценсоръ И. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.